Żandarm i kosmici

2024-06-28



Czyli: Aresztować UFO.

Mija kolejny „spokojny” dzień żandarmerii w Saint Tropez. Na początek jest trochę zamieszania z wyjazdem żony sierżanta Ludovica Cruchota (Louis de Funès). Jednak udaje się to pozytywnie rozwiązać. Kiedy Ludovic i Beaupied (Maurice Risch) udają się na patrol, zaczynają się nowe problemy. Gaśnie im silnik w samochodzie. Paliwo jest, silnik i cała reszta pod maską wygląda na normalnie. Za naprawy zabiera się sam sierżant, a że nie lubi, kiedy się mu patrzy na ręce, wygania Beaupieda. Ten gdzieś na polanie w lesie trafia na niesamowitą rzecz. Parkuje tam (i to pewnie bez zezwolenia)… UFO.

Te po chwili odlatuje, a samochód wraca do życia. Jest podobno tak, że pojazdy mechaniczne przestają działać w pobliżu pojazdów pozaziemskich gości – tak było ukazane w „**Bliskie spotkania trzeciego stopnia**”. Oczywiście Ludovic nie ma zamiaru uwierzyć w raport podwładnego. Co też on sobie wymyślił! Ufoludki. Dorosły facet, a bajki i fantastyka mu w głowie! Przecież to niezwykłe umiejętności sierżanta pozwoliły uruchomić samochód.

Wiarę mu jednak dają mieszkańcy i media. Konferencja prasowa, jaką urządził, bardzo nie podoba się komendantowi posterunku Gerberowi (Michel Galabru), każe on rozgonić zgromadzenie. Tym bardziej że jest to okazja, aby reklamować wszystko, co się da. Trzeba jednak coś z tym zrobić. Najpierw Beaupied zostaje przesłuchany, a następnie Gerberow i Cruchot udają się na miejsce, gdzie miał wylądować spodek, aby przeprowadzić inspekcje.

Po drodze samochód ponownie gaśnie. Za naprawę ponownie bierze się Ludovic. Według niego nie ma nic nieprawidłowego. Tu sytuacja zaczyna przypominać tą wcześniejszą, za naprawę zabiera się sam komendant, odsyłając sierżanta. Tym razem to Ludovic widzi spodek, który po chwili odlatuje. I

podobnie jak wcześniej samochód odzyskuje moc, a słowom Ludovica ciężko dać wiarę, przecież jak UFO odleciało, to go nie ma i ciężko udowodnić, że było.

Nocą na posterunek przychodzi tajemnicy przybysz. Na pytanie „czego tu pan chce?" odpowiada „pokoju" i że nie żywią wrogich zamiarów wobec mieszkańców tej planety. Chce też pomocy przy wykonaniu swojego zadania. Ewidentnie hippis, świr albo… kosmita. Ich zadaniem jest badanie ziemian, a Saint Tropez jest idealnym miejscem ku temu (czyli kosmici w Europie są przyjaźni, a tylko USA chcą podbić?). Przybywają tu przedstawiciele różnych ras zamieszkujących Ziemie. Oczywiście ciężko uwierzyć takim rewelacją. Przybysz jednak potrafi udowodnić, kim jest. Jeszcze trudniej jest jednak uwierzyć w poranny raport Beaupieda.

Cóż jednak przybysze są zdeterminowani, aby wykonać swoje zadanie. Cały czas starają się jednak być przyjaźni. To ma być pokojowa misja. Ułatwieniem dla nich, ma być to, że potrafią przybrać kształt dowolnej osoby. Rodzi to, oczywiście, duże zamieszanie.

„**Żandarm i kosmici**" powstał pod dość dłuższej przerwie. Od poprzedniego filmu – „**Żandarm na emeryturze**" minęło aż 9 lat. Zmieniła się lekko ekipa, nie ma wszystkich funkcjonariuszy, są nowi. Upływ czasu widać też po aktorach, Louis de Funès mocno się postarzał, ale charakter pozostał taki sam, werwy i charyzmy mu nie brakuje.

Film inaczej traktuje odwiedziny gości z innej planety. Tak jak pisałem, USA zwykle jest napadane i musi się bronić, to tu takiej agresji nie ma. Owszem walka z przybyszami jest, ale mocno inna, szczególnie że film to komedia.

Niestety, moim zdaniem, jakość fabuły i reżyserii jest tu niższa niż w poprzednich filmach. Może wiek twórców i odtwórców miał tu znaczenie? Może taka sobie historia? Fatalnie jednak nie jest, są momenty, w których można się uśmiechnąć. Efekty specjalne są prawidłowe jak na lata powstania filmu, ewidentnie widać nakładanie obrazów. Ale to jest też komedia, nie film science-fiction, więc nie rażą one.

Nie można nazwa „**Żandarm i kosmici**" złym filmem, jest słabszy niż poprzednie, ale jak najbardziej cały czas nadaje się do obejrzenia. Kto jak kto, ale Louis de Funès cały czas robi dobrą robotę, to był tak charakterystyczny człowiek i fenomenalny aktor.

Tytuł polski: **Żandarm i kosmici**
Tytuł oryginalny: **Le gendarme et les extra-terrestres**
Reżyseria Jean Girault

Louis de Funès jako Ludovic Cruchot
Michel Galabru jako Alphonse Gerber
Maurice Risch jako Beaupied
Jean-Pierre Rambal jako Taupin
Guy Grosso jako Tricard
Michel Modo jako Berlicot

Artur Wyszyński